

Trafił za kratki i musi zadośćuczynić funkcjonariuszowi

Dawid Siwicki
19.02.2026

Zapadł wyrok w sprawie obywatela Ukrainy, który przewoził 4 migrantów, którzy nielegalnie przekroczyli granicę polsko-białoruską. W trakcie zatrzymania jego auta do kontroli mężczyzna usiłował potrącić funkcjonariusza Straży Granicznej. Trafił do aresztu.

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Narewce podczas wykonywania obowiązków służbowych w rejonie miejscowości Czyże (powiat hajnowski) przystąpili do kontroli drogowej pojazdu osobowego marki Skoda. Kierujący nie chciał otworzyć drzwi i usiłując odjechać z miejsca kontroli potrącił jednego z mundurowych. Po skutecznym unieruchomieniu pojazdu przez funkcjonariuszy Straży Granicznej kierowca został zatrzymany. Prowadzącym auto okazał się 54-letni obywatel Ukrainy. W pojeździe przewoził 4 obywateli Afganistanu, którzy nielegalnie przekroczyli granicę z Białorusi do Polski.

Obywatelowi Ukrainy przedstawiono zarzuty dotyczące pomocnictwa w zorganizowaniu innym osobom przekroczenia granicy państwowej wbrew obowiązującym przepisom i czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego przy użyciu niebezpiecznego narzędzia podczas próby zatrzymania.

Pod koniec stycznia 2026 r. w sprawie zapadł wyrok, w którym Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VII Zamiejscowy Wydział Karny w Hajnówce, uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów i skazał go na karę roku i 2 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności i obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonemu funkcjonariuszowi.

Wyrok jest prawomocny.



Kodeks karny i kajdanki leżą na
kamizelce z napisem Straż
Graniczna